

6

Copia Listu Krola Jmsci
do Krolowey Jmsci. pisa-
nego z Namiotow Wezyrskich
w Obozie pod Wiedniem die 13. Septem-
bris Anno 1683.



Bog y Pan Nasz nawieki błogosławiony, dał zwycięstwo y sławę na-
rodowi naszemu. Jakich wieki pierwsze nigdy nie słychały. Działa
wszystkie, oboz wszystkie, dostatki nieoszacowane dostały się wrę-
ce nasze. Nieprzyjaciel zaślawszy trupem Approsse, pola, y Oboz, wkonfuzycy
ucieka. Wielbłądy, Muty, bydła, owce, które tu miał pobokach, dopiero
dzis Wojska nasze brać poczynają, przy których, Turkow trzodami tu przed
sobą pędzą. Drudzy zaś obojłowie Renegatowie na dobrych koniach y
pięknie ubrani, od nich, tu uciekają. Taka się tu rzecz niepodobna stała, że
dzis już między paspolstwem w Mieście y u nas, była trwoga, rozumieć
y niemogąc inaczej sobie perswadować, jedno że Nieprzyjaciel nazad się
wrócił. Prochów samych y amunicyey porzucił więcej, niż na million.
Widziałem przestępną rzecz tę, której sobie widzieć pragnąłem. Cana-
lia nasza, w kilku miejscach zapaliła te prochy, które, całę sadny dzień repre-
zentowały, bez namnieyszej szkody ludzkiej, zedrzeniem ziemi, pokazały
na Niebie jako się obłoki rodzą. Ale to nie szczęście wielkie, bo blisko Milliona
w nich uczyniło szkody. Wczyr uciekł od wszystkiego, ledwo najednym
koniu y wiedney sukni. Jam zostat Successorem jego, po wielkiej części wszyst-
kie mi się po nim dostały splendory, a to tym trafunkiem: że będąc w obozie
w samym przedzie, tuż za Wczyrem postępując. Przedat się jeden po-
kojowy jego, pokazał Namioty Wczyrskie tak obszorne jako Warsza-
wa albo Lwow w Murach. Mam wszystkie znaki Wczyrskie, które nad
nim uoszą. Chorągiew Mahomethanska która mu dał Cesarz na Woy-
nę, która dzis jeszcze posłałem do Rzymu Oycu Świętemu przez Ta-
lentego pocztą. Namioty Wczyrskie dostały mi się, y tysiąc innych galan-
teriy bardzo pięknych y bogatych. Lubo się jeszcze sła rzeczy niewidzia-
ło. Niemaś comparacyey z Chocimską. Samych saydakow kilka rubinami
y safirami sadzonych, stoja kilka tysięcy czerwonych złotych. Mam y
konia Wczyrskiego ze wszystkim siedzeniem, y samego mocno dojeżdżano, ale
się przecie salwował. Kibaja jego, to jest pierwszego człowieka ponim, zabito,
y Panow nie mało. Złotych szabel pełno po Wojsku, y innych wojennych ryszun-
kow. Noc na ostatku przeszkodziła, y to że uchodząc okrutnie się bronia y pię-
knie się retiruią. Janiczarow swoich odbiegli w Aprossach, których, w nocy
wyscinano, bo to była taka hardość y pycha tych ludzi, że kiedy się jedni zna-
mi bili w polu, drudzy sturmowali do Miasta. Jakoś mieli z czym począć. Ja
ich rachuję procz Tatarow na trzykroć Stoty tysięcy. Drudzy turachują Na-
miotow

miotów samych na trzykroć Stotyśięcy, y biora proporcya trzech od jednego Namiotu, coby to wyniosło niestychana liczbę. Ja jednak rachuję Namiotów na stotyśięcy namnięcy. Dwie nocy y dzień rozbieraia, już kto chce. Już y z Miasta wyszli Ludzie, ale wiem że y za tydzień tego nierozbiora. Ludzi tutecznych niewinnych Austryaków, osobliwie białychgłówn siał porzucili, y zabijali kogokolwiek tylko mogli. Siał barzo zabitych leży białychgłówn, ale y siał rannych, ktore żyć mogą. Wczora widziałem dzieciatko jedno, we trzech leciech chłopczyka barzo najmilszego, ktoremu zdrayca przeciał głowę skaradnie y głowę. Ale to trefna, że Wczyr wziął tu być gdzieś w ktorymś Patacu Cesarzkim Strusia żywego dziwnie pięknego, tedy y tego, żeby się nam niedostał, kazał sćiać. Co zaś za delicye miał przy swoich namiotach, wypisać niepodobna. Łaznia miał, Ogródek, fontanny, kroliki, koty, y papuga była, ale że latała, niemożliwy jej uchwycić. Dzisiaj byłem w Mieście, ktoreby było nad pięć dni niemożliwo wytrzymać. Oko ludzkie takich rzeczy niewidziało, co tam Miny porobili. Z Belluardów podmurowanych okrutnie wielkich y wysokich porobili skały straszliwe, y tak je poruinowały, że więcey wytrzymać nie mogły. Patac Cesarzki od kul zepowany. Woysko wśyskie przyznało Panu Bogu, y nam, tę wygrana potrzebę. Kiedy im Nieprzyjaciół poczał uchodzić, y dał się przelomac, to mnie się przysło z Wczyrem tamac, ktory wśyskie Woysko na skrzydło moje prawe sprowadził, tak, że już Corpus y lewe skrzydło niemiato co czynić, y dlatego posilki Niemieckie do mnie obracali. Przybiegli tedy Xiazęta do mnie, jako to Elektor Bawarski, Waldek, y inni, sciskając mię za szyję y całując. Generałowie zaś zaręczyli nogi; Toz dopiero Żołnierze, Officerowie, y wśyskie Regimenty, Cawalerie, y Infanterie, wołały. Ach Unser Braver König. Stuchali mię tak, że nigdy tak, nasi niemożna. Był tu dzwano Xiazę Lotarynskie, Saskie, bo mi się wczora zniemi widzieć nieprzysło, bo byli na samym końcu lewego skrzydła, ktorym do Pana Marszałka koronnego przydałem był kilka chorągwi Husarskich. Toz Commendant Staremburg tuteczny, wśysko to, całowało, obta piało, swym Saluatorem zwał. Byłem we dwóch kościołach, tam Lud pospolity ręce, nogi, drudzy zaś suknie, dotykali się wołać głosem, niech tę rękę tak Waleczna całuiemy. Chcieli wołać wśyscy, alem ja prosił Officerów Niemieckich, coby dali pokój; niewytrwała jednak jedna kupa, y zawołała: VIVAT REX. Zjadłem obiad u Commendanta, wyjechałem z Miasta do Obozu po nim, a pospolstwo ręce wznosząc prowadzono mię aż do bramy. Xiazęta zaś jachali. Cesarz o sobie dał znać, że jest o mile; ale ja chcąc dokonać Nieprzyjaciela, spieś się się prętko, y widzieć mi się z Cesarzem nie przysze. Nie mało zginęło w tej potrzebie, osobliwie tych dwóch, o ktorych opowiedział Dupon, to jest Pan starosta Halicki, y Pan Podskarbi Nadworny. Z woysk cudzoziemskich Xiazę de Croje

Croje zabity, Brat jego pozstrzelony, kilka innych znacznych zabito. Pater D'Aviano, który mię się nie mogł nacatować, powiada że widział gotębicę biłą, nad Wojskami naszymi latającą. My dziś za Nieprzyjacielem ruszamy się do Węgier. Elektorowie odstąpić mię niechcą. To takie nad nami Błogosławieństwo Boskie, zaco, mu na wieki niech będzie część, sława, y chwala. Więc kiedy już postrzegł Węzyr, że wytrzymać niemoż, zawołałszy Synów do siebie, płakał jako dziecię. Potym rzekł do Hana, ty mnie ratuj jeśli możesz, odpowiedział mu Han, my znamy Krola, niedamy mu rady, y sami sobie myśleć musimy, abyśmy się satwować mogli. Goraca tu mamy tak srogię, że prawie nieżyjemy tylko picciem. Teraz dopiero należono okrutna jeszcze moc z prochami y ołowem. Ja niewiem czym wieczerzą będą oni strzelali. W ten moment dają nam znać, że ostatnie kilkanaście działek matych lekkich porzucił Nieprzyjaciół. Już tedy wsiadamy na koni ku Węgierskiej Stronie, prosto za Nieprzyjacielem. Xiażęta, Bawarski y Saski, dali mi słowo, y na kraj świata iść z mną. Tu musimy iść dwie mile wielkie pospiechem, dla srogich smrodów dla trupów, koni, była, wielbłądów.

Do Krola Imści Francuskiego napisałem, oznajmując jako Chryścianisimo o potrzebie wygranej y wybawieniu całego Chrzescianstwa. Syn nasz, serca nie ustraśonego, y fantaziey nad spodziewanie dobrej, na piędz mię nie odstąpił, zdrow dobrze wtakich fatigach, jakie większe być nie mogą: co moment grzeczniejszysy. Z Elektorem Bawarskim, który ustawicznie do nas przychodzi, y wczora gdym jadł u Comendanta, dowiedziałysy się o mnie, przyjechał jako Brat, z Bratem. Z dobyczy mu swojej rozdać. Ostatnie Xiażę Hassie Kassel, którego tylko nie dostało, przybył tu do nas. Podobne to Wojsko nasze oowemu, którego Gottfred wyprowadził do ziemie swietey. Syn nasz Alexander ma się z czego cieszyć, bo jego Choragiew zlamala Węzrya, y sławę największą u wszytskiego otrzymała Wojska. Monsieur le Conte Malini zdrow dobrze, nie odstąpił mię na piędz. Elektorowi Bawarskiemu który nigdy prawie oddać nie wynidzie, darowałem trzy koni moich, y Choragiew Basy Egipskiego, y dział części. Dam mu jeszcze jakiegoś piękny klejnot, żeby postać zdobyczy swojej a Madaam Delfine siostrze swojej, a synowey Krola Francuskiego. Choragwi Nieprzyjacielskich naznosciono gwałty Bonczukow. Owo zgoła zginał Nieprzyjaciół ze wszytskim, tylko zduśami ucicka. Niechże się wszyscy cieszą, a Panu Bogu dziękują, że pogaństwu nie pozwolili nas pytać, gdzie waś Bog. Z Wiednia de 19. Septembris.

P. S.

Z wiednia de 19. Septemb. W tym momencie Curir stanął do wiadomości, podając od K. J. M. ze 16000. Janczarow totaliter pobito. 2000. Janczarow dobrowolnie się poddało.

